Rok IV. Nr 246 (1030)
ŁÓDŹ
PONIEDZIAŁEK
6
września 1948 r.
Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Tow. Prezydent B. Bierut.

Rezolucja plenum KC PPR

w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii

jego źródeł i sposobów jego przezwyciężenia

1. Plenum czerwcowe ujawniło w pełni istnienie prawicowego odchylenia ideologicznego, którym dotknięta jest część kierownictwa partii. Odchylenie to znalazło wyraz w referacie tow. Wiesława, który zawierał fałszywą, antyleninowską ocenę przeszłości polskiego ruchu robotniczego. Wbrew poprzedniej walce PPR z oportunizmem, szowinizmem i socjaldemokratyzmem PPS, referat tow. Wiesława, wygłoszony bez uzgodnienia z Biurem Politycznym, stanowi faktyczną kapitulację ideologiczną przed nacjonalistycznymi tradycjami PPS.

Obstając uporczywie przy swoich fałszywych poglądach wbrew jednomyślnej pozycji wszystkich pozostałych członków Biura Politycznego, tow. Wiesław, a po nim solidaryzujący się z nim tow. tow. Kliszko, Bieńkowski, i inni dopiero pod naporem przebiegu plenu KC zgodzili się formalnie z krytyczną oceną referatu tow. Wiesława, nikt z nich jednak nie przeprowadził wówczas szczerej i konsekwentnej samokrytyki, ograniczając się do połowicznych i zagmatwanych sformułowań. Mimo prób przedstawienia wystąpienia tow. Wiesława, na czerwcowym planum KC, jako przypadkowego poślizgnięcia, dalszy bieg wypadków udowodnił, że nie był to fakt ani oderwany, ani odosobniony. W okresie narastania kryzysu jugosłowiańskiego t.j. w kwietniu i maju r.b. tow. Wiesław ujawnił pojednawczy stosunek do kierownictwa K.P.J.

Po ogłoszeniu rezolucji Biura Informacyjnego, tow. Wiesław nie krył swego negatywnego stosunku do tej części rezolucji, która omawiała programowe zagadnienia socjalistycznej przebudowy rolnictwa i sprawę walki z wyzyskiem chłopskich mas pracujących przez kapitalistyczne elementy wsi.

2. Wbrew oświadczeniu tow. Wiesława, złożonemu przedstawicielom Biura Politycznego w dniu 12 sierpnia r.b., że rozbieżności między nim, a resztą B. P. mają charakter li tylko taktyczny, stwierdzić należy, że rozbieżności te mają charakter ideologiczny i wynikają z czterech głównych źródeł: z niezrozumienia istotnej ideologicznej treści stosunków między krajami demokracji ludowej a ZSRR i przodującej roli WKP (b) w międzynarodowym froncie walki przeciwko imperializmowi, z dużych nawarstwień nacjonalistycznych, z nieprzezwyciężonych i wciąż odradzających się koncepcji socjaldemokratycznych i wreszcie z dążenia do odsuwania walki z elementami kapitalistycznymi, żerującymi na wyzysku biednego i średniorolnego chłopstwa, co faktycznie prowadziło do ugody z nimi.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Komunikat o wynikach obrad

plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej

WARSZAWA. (PAP). — W dniach od 31 sierpnia do 3 września r.b. obradowało w Warszawie rozszerzone plenum KC PPR z udziałem sekretarzy wojewódzkich. Plenum wysłuchało referatu tow. Bolesława Bieruta „O odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie Partii i o sposobach jego przezwyciężenia". W dyskusji nad referatem zabierało głos 38 mówców. W wyniku dyskusji została przyjęta jednomyślnie przez plenum KC rezolucja. Przed przyjęciem rezolucji — tow. Władysław Gomułka (Wiesław) wyraził całkowitą zgodę z jej treścią i przeprowadził merytoryczną samokrytykę, zmierzającą do rewizji jego dotychczasowego, z grantu błędnego stanowiska.

Następnie plenum wysłuchało referatu tow. H. Minca „O bieżących zadaniach Partii w zakresie polityki gospodarczej i społecznej na wsi". W wyniku wyczerpującej dyskusji plenum KC przyjęło jednomyślnie rezolucję w tej sprawie.

Plenum KC postanowiło jednomyślnie zwolnić tow. Władysława Gomułkę (Wiesława) z obowiązków sekretarza generalnego KC PPR. Plenum KC PPR powołało jednomyślnie na stanowisko sekretarza generalnego KC PPR tow. Bolesława Bieruta. Plenum KC jednomyślnie dookoptowało do Biura Politycznego KC PPR tow. Franciszka Jóźwiaka (Witolda). Materiały z obrad plenum KC zostaną opublikowane w prasie.

Otwarcie zjazdu

Zw. Zaw. Prac. Skarbowych

WARSZAWA (SAP). W dniu 5 bm. rozpoczął w Warszawie obrady 3 z kolei w Polsce Ludowej Walny Zjazd Delegatów Oddziałów Zw. Zaw. Prac. Skarbowych R.P. Po wmurowaniu aktu erekcyjnego i założeniu kamienia węgielnego pod budujący się dom skarbowca rozpoczęły się w sali „Roma" właściwe obrady.

Jest w nas potężna siła...

Przemówienie Marszałka Polski Roli - Żymierskiego

W DNIU ŚWIĘTA LOTNICTWA

W dniu Święta Lotnictwa marszałek Polski Rola - Żymierski wygłosił w Warszawie przemówienie skierowane do ludności Warszawy i nowomianowanych oficerów Wojsk Lotniczych. Przemówienie to podajemy w obszernym skrócie.

Po raz czwarty w Odrodzonej Polsce naród polski obchodzi we wszystkich miastach doroczne święto odrodzonego lotnictwa polskiego.

Dziś lotnictwo budujemy od podstaw. Sięgamy głęboko w masy robotnicze i chłopskie, umożliwiamy i udostępniamy im szeroki dostęp do tej broni, która do niedawna była tylko przywilejem elity.

LOTNICTWO W SŁUŻBIE POKOJU

Twórcza myśl człowieka uskrzydliła samolot nie po to, aby łatwiej mógł siać straszliwe nieszczęścia. Przeznaczeniem lotnictwa nie jest miotanie bomb i burzenie wielowiekowego, wspaniałego dorobku kultury.

Twórcom lotnictwa przyświecała myśl oddania skrzydeł na służbę człowieka, dla jego pełniejszego, wspanialszego rozwoju.

Imperializm, grabarz kultury, wypaczył szlachetne intencje, wyposażył samolot w bombę i obrócił go na narzędzie niszczycielskie przeciw postępowi.

Świat postępu staje w obronie wysiłku geniuszu ludzkiego. Przywraca lotnictwu jego właściwą treść i stawia je na właściwej pozycji — w służbie człowiekowi, kulturze i narodowi.

Polska jest państwem demokratyczno - ludowym i dlatego nasze lotnictwo jest przede wszystkim lotnictwem w służbie pokoju, tak, jak jest nim lotnictwo Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej.

ZNACZENIE LIGI LOTNICZEJ

Liga Lotnicza — przez masowe organizowanie ludzi, którym nie obce są skrzydlate ideały, przygotowuje, a w przyszłości, w jeszcze szerszym zakresie musi przygotować te masy, i w oparciu o które, powstaną przyszłe doskonałe kadry lotnicze.

„Służba Polsce" — realizuje sny robotniczych i chłopskich synów o nieosiągalnych dla nich przed tym skrzydłach. Setki tej młodzieży, setki jutrzejszych uczciwych pracowników i asów lotniczych wyszły już w tym roku z jej szkół szybowcowych i motorowych.

Nowomianowani oficerowie Wojsk Lotniczych!

Niechaj dzisiejsza promocja w dniu Święta Lotniczego będzie dla was zachętą i pobudką do dalszej i wytrwałej pracy w służbie lotnictwa. Elitarność dawnego lotnictwa była jego słabością. Wy możecie mieć poczucie siły, bo wychodzicie z mas ludowych i winniście tworzyć uskrzydloną kadrę polskich mas ludowych.

SŁUŻYMY IDEI POSTĘPU.

Jesteśmy państwem pokojowym, państwem ludu pracującego, który nie pragnie wojny.

Ale jest w nas potężna siła, siła milionowych rzesz robotników, chłopów i inteligencji pracującej, gotowych służyć idei postępu i wolności.

Lotnictwo nasze w oparciu o te miliony — krzepnie, staje się coraz większe i ma coraz większy wkład dla spraw pokoju i demokracji.

Niech żyje i rozwija się lotnictwo polskie!

Niech żyje Wolna, Niepodległa, Demokratyczna Polska Ludowa!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bolesław Bierut, najwyższy protektor lotnictwa!

WBREW WOLI MAS

utworzył Schuman nowy „rząd kapitulacji narodowej"

PARYŻ PAP). W niedzielę we wczesnych godzinach rannych premier Robert Schuman utworzył nowy rząd francuski i przedstawił członków gabinetu prezydentowi republiki Vincent Auriol.

SKŁAD NOWEGO RZĄDU JEST NASTĘPUJĄCY:

Premier i minister spraw zagranicznych — Robert Schuman (Ruch Republikańsko-Ludowy — MRP),

Wicepremier i minister dla spraw ONZ — André Marie (radykał),

Minister Sprawiedliwości — Robert Lecourt (MRP),

Minister Finansów i Gospodarki— Christian Pineau (socjalista),

Minister Obrony Narodowej—Rene Mayer (radykał),

Minister Spraw Wewnętrznych — Jules Moch (socjalista),

Minister Posiadłości Zamorskich— Paul Coste-Floret (MRP),

Minister Wychowania Publicznego — Tony Revillon (radykał),

Minister Pracy — Daniel Mayer (socjalista),

Minister Rolnictwa — Pierre Pflimlin (MRP),

Minister Robót Publicznych i Komunikacji — Henri Gueuille (radykał),

Minister Odbudowy — Rene Coty (niezależny republikanin),

Minister Handlu i Przemysłu — Robert Lacoste (socjalista),

Minister Dla Spraw b. Kombatantów — Juses Catoire (MRP),

Minister Zdrowia—Pierre Schneiter (MRP).

GŁÓWNI PODSEKRETARZE STANU:

Prezydium Rady Ministrów—Pierre Abelin (MRP), Informacja—Francois Mitterand (Demokratyczny Zw. Oporu), Finanse — Biondi (socjalista), Budżet — Boher (MRP), Wyżywienie — Foresto (MRP), Poczta i Telegraf — Fugene Thomas (socjalista).

W niedzielę o godzinie 5 popołudniu, nowy rząd zebrał się na pierwsze posiedzenie.

80 MILIARDÓW DEFICYTU

PARYŻ (PAP). W paryskich kołach politycznych podkreślają, że przed nowym rządem stoją te same trudne zadania gospodarcze, z którymi nie mógł się uporać rząd premiera Andre Marie. Ceny artykułów pierwszej potrzeby we Francji wciąż wzrastają. Tak np.: Ceny mięsa w Paryżu i w większych miastach wzrosły o około 30 proc. W ciągu miesiąca sierpnia. Poza tym pod koniec roku budżet francuski będzie wykazywał deficyt sięgający 80 miliardów franków. Rząd Schumana będzie musiał wydatnie zwiększyć podatki, żeby pokryć ten deficyt.

ZGUBNE SKUTKI POLITYKI KÓŁ RZĄDZĄCYCH

MOSKWA (PAP). Omawiając kryzys gabinetowy we Francji, dziennik „Krasnaja Zwiezda" przypomina, że rząd premiera Andre Marie musiał podać się do dymisji pod presją stale rosnącego niezadowolenia mas ludowych.

Naród francuski jest oburzony polityką rządu, który doprowadził do nędzy i podporządkował francuską gospodarkę narodową bankierom z Wall-Street. Wola narodu francuskiego domagającego się przekazania losów Francji w ręce rządu jedności demokratycznej znalazła jaskrawy wyraz w fali strajków i masowych protestach, które ogarnęły cały kraj.

Wskazując, że program premiera Schumana niczym się nie różni od programu Andre Marie i że projektowano wprowadzenie nowych podatków, których ciężar spadłby na barki mas pracujących, „Krasnaja Zwiezda" pisze: „W poszukiwaniu wyjścia z kryzysu, reakcja francuska stworzyła nowy wariant gabinetu, który odpowiada jej interesom. Jednakże masy pracujące Francji potępiają stanowczo tę nową kombinację".

Fala strajków

zalewa Stany Zjednoczone

NOWY JORK (PAP). Strajk 30 tysięcy robotników portowych unieruchomił prawie całą żeglugę na wybrzeżu Pacyfiku.

Powodem strajku są sprawy płacy oraz wpływu związków zawodowych na angażowanie załóg okrętowych. Strajk prowadzony jest przez potężny Związek Robotników Portowych, którego prezesem jest jeden z czołowych przywódców ruchu Wallace'a na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych — Bridges.

W Nowym Jorku trwa nadal strajk 10 tysięcy kierowców samochodów ciężarowych. Strajk rozszerza się i może objąć również przedmieścia Nowego Jorku, gdzie pracuje około 20 tysięcy kierowców ciężarówek.

Ważne punkty strategiczne

zdobyła grecka armia demokratyczna

RZYM (PAP). Radiostacja Wolnej Grecji donosi, że oddziały greckiej armii demokratycznej przerwały linie obronne wojsk monarchistycznych w okolicy góry Pindus i zajęły kilka ważnych punktów strategicznych na odcinku Zagori. W okolicy Methodia, oddziały demokratyczne odparły silne ataki wojsk ateńskich.

W pobliżu Floriny, oddziały Markosa przeprowadziły skuteczne natarcia na odcinku Kladorachi — Klines.

W Macedonii środkowej, wojska demokratyczne rozgromiły garnizon nieprzyjacielski w Vironii i zajęły miasto.

Powódź w Indiach

100 wsi pod wodą

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że rzeka Ganges wystąpiła z brzegów i zalała część miasta Benares oraz okoliczne wsie. Około 100 wsi w tym okręgu znajduje się pod wodą i wiele innych terenów jest zagrożonych.

Straty materialne są olbrzymie. Ilość ofiar nie jest znana.

Chleba wystarczy dla wszystkich

oświadczył min. Dąb-Kocioł na uroczystościach dożynkowych

WARSZAWA, (Tel. wł.). — W czwartą rocznicę ogłoszenia dekretu o reformie rolnej cała Polska obchodzi uroczyście święto żniw, w którym rolnicy podsumowują osiągnięcia całorocznej pracy na roli. Jest to moment doniosły i radosny nie tylko dla każdego rolnika, ale również dla całego narodu.

W dniu 5 b.m. odbyły się we wsi Sienica w powiecie Mińsk. Maz. uroczystości dożynkowe, podczas których minister Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Dąb - Kocioł wygłosił przemówienie, z którego wyjątki podajemy poniżej.

Czy jesteśmy samowystarczalni

Dziś, kiedy stoimy w obliczu dokonanych żniw, każdy jest ciekawy czy osiągnęliśmy samowystarczalność aprowizacyjną kraju?

Z wieloma pracownikami moimi dokonałem rachunku całorocznego plonu pożniwnego i mogę zapewnić wszystkich obywateli, **że walkę o samowystarczalność aprowizacyjną kraju wygraliśmy całkowicie. Chleba wystarczy dla wszystkich. Prócz tego mamy jeszcze znaczne jego nadwyżki.**

Meldunki o próbnych omłotach, jakie nadchodzą z całego kraju do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych wskazują, że zbiory tegoroczne są lepsze od przeciętnych zbiorów w najlepszych latach urodzaju przed wojną. Zbiorów takich nie mieliśmy na przestrzeni wszystkich lat między wojennych. Tak dobre plony zawdzięczamy nie tylko wybitnie sprzyjającym warunkom atmosferycznym, ale również w znacznej mierze dużej pomocy rządu, w szczególności w postaci wielomilionowych kredytów, w postaci dostarczenia nawozów sztucznych, których wysiano w tym roku dwukrotnie więcej, aniżeli przed wojną.

Przeciętna 11 q z hektara

Jeśli w gospodarstwach chłopskich plony zbóż w tym roku wynoszą przeciętnie ponad 12 q z jednego ha, to w majątkach państwowych daleko przekraczają ten średni plon w gospodarstwach chłopskich, a nawet w całym szeregu majątków państwowych plony z 1 ha wynoszą 40 i 83:3 p. jak np. w majątkach państwowych zakładów hodowli roślin — Raciniewo, Goia, Kolawy, Hrabiew, Laski itd.

Przyszłość ruchu spółdzielczego

W przyszłości nie będzie innego lepszego sposobu gospodarowania, jak tylko spółdzielczy.

Istotą spółdzielczości jest dobrowolność i tak, jak nikt nie zmuszał i nie zmusza chłopa aby przystępował do spółdzielni np. mleczarskiej, czy spółdzielni samopomocy chłopskiej, tak i do spółdzielczości produkcyjnej nikt zmuszać go nie będzie. Zależeć to będzie od chłopów - rolników.

W tym sensie pojęta organizacja spółdzielczych form gospodarki rolnej musi z konieczności odbywać się powoli, aż przemysł nasz nadąży z produkcją traktorów, maszyn, samochodów itd.

Podejmując w szerokim rozmiarze walkę o dobrobyt chłopa, ta część społeczeństwa, która była przez wszystkie rządy rzeczypospolitej szlacheckiej w niewoli w międzywojennym okresie zapomnienia i uciskania, wysuwa się teraz i wysuwać się będzie na plan pierwszy.

Antyholenderskie manifestacje

Lud Indonezji żąda pełnej suwerenności

NOWY JORK (PAP). Komisja Narodów Zjednoczonych dla spraw Indonezji, bawiąca w Dżodżakarcie donosi, że 2 września odbyły się w tym mieście antyholenderskie demonstracje młodzieży indonezyjskiej. Demonstranci domagali się w rezolucji złożonej komisji ONZ usunięcia wszystkich wojsk holenderskich z Indonezji oraz prowadzenia przez republikański rząd indonezyjski pertraktacji z rządem holenderskim jedynie pod warunkiem uznania całkowitej suwerenności republiki indonezyjskiej.

KREWNY KRUPPA

doradcą min. Marshalla

PARYŻ (PAP). W dzienniku „Ce Soir" ukazał się artykuł, w którym waszyngtoński korespondent tego pisma podaje szczegóły działalności doradcy ministra Marshalla — Charlesa Bohlena i jego roli w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Projektodawca „Unii Zachodniej", inicjator pertraktacji w sprawie udzielenia gwarancji amerykańskiej 5 państwom paktu brukselskiego, Charles Bohlen w obecnej chwili dokłada wszelkich starań, by opracowany został projekt Unii Atlantyckiej, łączącej Stany Zjednoczone z państwami zachodniej Europy.

Bohlen — Niemiec z pochodzenia — jest kuzynem wielkiego przemysłowca niemieckiego Kruppa von Bohlen i został wychowany w duchu pruskim. Jak Bohlen sam przyznaje, jego ojczystym językiem jest język niemiecki i Niemcy są mu duchowo bardzo bliskie.

„Ce Soir" podkreśla, że większa część głośnego przemówienia, wygłoszonego w roku 1946 w Stuttgarcie przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych USA Byrnesa, została opracowana przez Bohlena. Mowa stuttgarcka położyła kres rooseveltowskiej polityce demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec. Propagowała ona odbudowę ciężkiego przemysłu niemieckiego.

Bohlen brał udział w konferencjach w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Towarzyszył on Byrnesowi w jego podróży do Moskwy i był obecny na wszystkich posiedzeniach Rady Ministrów spraw zagranicznych. Potrafił on swymi intrygami zaskarbić sobie zaufanie zarówno reakcyjnego skrzydła partii demokratycznej, znajdującego się obecnie u władzy w Stanach Zjednoczonych, jak i wybitnych działaczy partii republikańskiej, a minister Marshall musiał pogodzić się z rolą, jaką odgrywa Bohlen w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

PRZYWÓDCY TRZECH PARTII

wystosowali orędzia do amerykańskich robotników

NOWY JORK (PAP). Z okazji przypadającego na dzień 6 września dnia pracy w Stanach Zjednoczonych, trzej główni kandydaci na prezydenta — Truman, Wallace i Dewey, ogłosili odezwy do robotników amerykańskich.

W odezwie swej Dewey całkowicie pominął najważniejsze problemy wewnętrzne i zagraniczne Stanów Zjednoczonych, Truman ograniczył się do podkreślenia, że jest przeciwny ustawie antyrobotniczej Taft-Hartley, uchwalonej przez kongres.

Henry Wallace przeprowadził w swej odezwie porównanie między programem amerykańskiej partii postępowej a programem obu starych partyj — republikańskiej i demokratycznej. Wallace podkreślił, że republikanie i demokraci są jednakowo ściśle związani z kołami finansowymi Wall Street, że dopuściły one do inflacji, że nie zrealizowały ustawodawstwa społecznego oraz programu budowlanego a zwłaszcza, że doprowadziły do wielkich zbrojeń i uchwaliły ustawę o przymusowej służbie wojskowej.

Wallace przeciwstawił temu programowi postępowy i pokojowy program własnej partii i podkreślił, że każdy głos oddany na demokratów czy republikanów, jest głosem oddanym na wrogów świata pracy.

DOŻYNKI W TUSZYNIE-LESIE

Tradycyjna uroczystość stała pod znakiem zbratania chłopa z robotnikiem

Pod hasłem jedności robotniczo-chłopskiej, w czwartą rocznicę Dekretu o Reformie Rolnej odbyły się wczoraj uroczystości dożynkowe w województwie łódzkim.

Największa uroczystość odbyła się w Tuszynie-Lesie, dokąd przybyły wielotysięczne tłumy z różnych miast województwa, oraz z terenu wszystkich bez wyjątku powiatów.

Obchód rozpoczął się przy doskonałej, słonecznej pogodzie od gwiaździstej sztafety ludowych zespołów sportowych, które przyniosły meldunki o pomyślnym zakończeniu żniw. Meldunki przyjmował wojewoda łódzki, Piotr Szymanek.

Chłopi dziękowali reprezentantowi rządu, za pomoc okazaną im w okresie przednówkowym, dzięki której można było zasiać wszystkie odłogi. Zapewnili przy tym, że nie ustaną we współzawodnictwie z robotnikami w miastach, aby jak najszybciej wykonać plan sytości w kraju i aby przyśpieszyć odbudowę zniszczeń na wsi. Na zakończenie chłopi oświadczyli uroczyście, że zasiewy jesienne dokonane zostaną w myśl planów gospodarczych tak, jak wykonany został plan za pierwsze półrocze 1948 roku.

Z kolei głos zabrał wojewoda Szymanek, który wezwał przedstawicieli wsi do intensywnej pracy, do lepszego wykorzystania narzędzi rolniczych i rozwijania wszelkiego wysiłku zbiorowego, aż do uspołecznienia narzędzi produkcji, aby wykonać ciążące na wsi zadania wobec narodu i państwa.

Przemawiali jeszcze przedstawiciele PPR, tow. Potapczuk, prezes Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi, tow. Andrzejak i in.

Po przemówieniach odbyła się barwna defilada. Przed trybunami przemaszerowali rolnicy, młodzież wiejska w regionalnych strojach i z tradycyjnymi wieńcami dożynkowymi. Na czele defilady kroczyli przodownicy pracy na wsi i w przemyśle, dalej szły delegacje stronnictw politycznych, organizacje chłopskie, umundurowana kompania ORMO i oddział leśników. Za nimi przeciągnął korowód wozów chłopskich oraz samochodów udekorowanych zielenią, kwiatami i zbożem, wreszcie bandorie konne.

Po defiladzie odbyła się symboliczna wymiana darów pomiędzy wsią, a robotniczą Łodzią, a na zakończenie wręczono wojewodzie łódzkiemu, jako gospodarzowi województwa — wieńce żniwne.

Po oficjalnej części uroczystości, odbyły się występy zespołów świetlicowych, zawody sportowe i zabawy ludowe w lesie tuszyńskim.

(s)

Powódź w Szwajcarii

GENEWA (PAP). Jan doniosło radio szwajcarskie, wskutek długotrwałych deszczów rzeka Rodan wystąpiła z brzegów i zalała wieś Fidly. Wszystkie wsie na lewym brzegu Rodanu w okolicach Fidly i Saint-Leonard musiały zostać wyewakuowane w nocy z soboty na niedzielę. Wody Rodanu wciąż wzbierają, tak, że istnieje niebezpieczeństwo powodzi również w innych okolicach.

Praga

pogrążona w żałobie

PRAGA (PAP). Specjalny komitet wyznaczony przez rząd czechosłowacki ustalił, że w poniedziałek na placu Św. Wacława w Pradze odbędą się uroczystości żałobne dla uczczenia pamięci prezydenta Edwarda Benesza. W środę odbędzie się pogrzeb b. prezydenta w Sezimovo Usti, gdzie będzie on pochowany obok pierwszego prezydenta republiki czechosłowackiej — Tomasza Masaryka.

PRAGA (PAP). Prezydent republiki czechosłowackiej Klement Gottwald, jako dowódca naczelny czechosłowackich sił zbrojnych ogłosił rozkaz, by w dniu pogrzebu b. prezydenta Edwarda Benesza, w środę 8 b.m. czarne flagi zostały wciągnięte na maszty budynków wojskowych. W dniu pogrzebu mają się odbyć we wszystkich jednostkach wojskowych akademie żałobne, poświęcone pamięci prezydenta Benesza.

Wczorajsze Święto Lotnictwa

Tłumy ludzi przyglądały się ewolucjom powietrznym

Wczorajszy obchód Święta Lotnictwa, zorganizowany staraniem Ligi Lotniczej, wypadł w Łodzi bardzo okazale. Wszystkie gmachy urzędów i instytucji, domy, a nawet tramwaje przybrane zostały chorągwiami o barwach narodowych. Od południa wszystkie tramwaje podmiejskie były natłoczone do ostatniego miejsca, bowiem na lotnisko ciągnęli młodzi i starzy.

Pogoda wyjątkowo dopisała, więc nic dziwnego, że około godziny 3 po poł. na lotnisku w Lublinku zebrały się już niezliczone tłumy mieszkańców Łodzi, a nawet okolicznych miasteczek, aby przyglądać się zapowiedzianemu, bogatemu programowi ewolucji powietrznych.

Obchód wczorajszy trwał 5 godzin. Rozpoczął się on pokazem modeli latających oraz startem całego szeregu szybowców szkoleniowych.

Atrakcją programu były loty koszące samolotów wojskowych i zainscenizowany bój powietrzny. M. in. piloci nasi zademonstrowali publiczności efektowny lot samolotów myśliwskich typu „IŁ" na cel i „zbombardowanie" budynku.

Następnie odbyły się loty akrobatyczne i różne ewolucje powietrzne. Wzbudziły one ogólny podziw i zostały przyjęte hucznymi oklaskami publiczności. Efektownie wypadły także skoki spadochroniarzy oraz loty szybowców, holowanych na specjalnych maszynach.

Na zakończenie programu odbyły się loty propagandowe na samolocie pasażerskim typu „Douglas". (a)

Przy poparciu USA

Włochy nie wykonują zobowiązań

45 okrętów nie przekazano Zw. Radzieckiemu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS w depeszy z Rzymu podkreśla, że rząd włoski usiłuje uniknąć wykonania artykułu 57 traktatu pokojowego.

Na mocy tego artykułu Związek Radziecki ma otrzymać część wojennej floty włoskiej. Lista 45 okrętów, które miały być przekazane rządowi radzieckiemu, ukazała się swego czasu w prasie włoskiej. Okręty miały być wręczone ZSRR w okresie 3 miesięcy od chwili wejścia w życie traktatu pokojowego, z wyjątkiem tych okrętów, które nie mogły być wyremontowane do tego terminu.

Jak wiadomo, włoski traktat pokojowy wszedł w życie 15 września 1947 r., Rząd włoski nie poczynił jednakże jeszcze żadnych przygotowań do przekazania okrętów. W dążeniu do przyśpieszenia postanowień traktatu, rząd radziecki zgodził się przyjąć 33 okręty w stanie nieodremontowanym, bez żądania zwrotu kosztów naprawy od rządu włoskiego.

Termin przekazania okrętów wyznaczony został na 15 sierpnia, jednakże rząd włoski dotychczas nie przekazał żadnego okrętu.

Komunikat Agencji TASS stwierdza, że nie ulega wątpliwości, iż rząd włoski znajduje poparcie w pozostałych mocarstwach reprezentowanych w komisji morskiej w Rzymie. Jeśli wziąć pod uwagę, że niedawno rząd włoski przekazał Francji znaczną ilość okrętów, przypadających jej na podstawie tego samego art. 57, to staje się jasne, że to stanowisko, naruszające postanowienia traktatu pokojowego, przy poparciu rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji nabiera określonego znaczenia politycznego.

Szczecin uczcił

pamięć tow. Zdanowa

SZCZECIN. (PAP). — Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w dniu 4 b.m. odbyła się w godzinach wieczornych w Szczecinie akademia żałobna ku czci zmarłego generała płk. Andrzeja Żdanowa. Na akademię przybyli liczni przedstawiciele organizacji społecznych. Zw. Młodzieży Polskiej, Zw. Zawodowych, partii politycznych, społeczeństwa, wojska oraz oddziały SP. Na tle czerwieni widniał dużych rozmiarów portret zmarłego przybrany kirem.

Po zagajeniu akademii przez ob. Lecha zabrał głos wojewoda Borkowicz, który naświetlił rolę, jaką odegrał Żdanow w walce o wolność narodów.

Rezolucja plenum KC PPR

w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii

jego źródeł i sposobów jego przezwyciężenia

(Dokończenie ze str. 1)

Tego rodzaju postawa jest bezspornym odstępstwem od marksizmu — leninizmu, sprzeczna jest z założeniami rewolucyjnej idcologii PPR i jest wyrazem naporu obcej, drobnomieszczańskiej idcologii. Tow. Wiesław, podobnie jak po plenum czerwcowym wyraził gotowość formalnego podporządkowania się rezolucji Biura Informacyjnego i stanowisku Biura Politycznego, nie przeprowadzając merytorycznej rewizji swego z gruntu fałszywego stanowiska.

3. Wobec stwierdzenia odchylenia prawicowego w kierownictwie PPR, które reprezentuje sekretarz generalny partii, staje się koniecznym przeanalizowanie w tym świetle poszczególnych etapów rozwoju PPR, aby na drodze krytycznej analizy oddzielić twórczy, i rewolucyjny dorobek ideologiczny PPR i jej cenny praktyczny i teoretyczny wkład do dziejów polskiego ruchu robotniczego i historii narodu polskiego od naleciałości oportunistycznych i nacjonalistycznych.

4. PPR powstała i wyrosła w ogniu walki z faszystowskim najazdem, z rodzimą reakcją, z nacjonalizmem i szowinizmem, z międzynarodowym imperializmem.

PPR wyrosła i okrzepła w walce o wyzwolenie narodowe, które łączyło się nierozerwalnie z wyzwoleniem społecznym mas pracujących, ze zwycięstwem rewolucyjnych sił w narodzie, ze zwycięstwem polskiej klasy robotniczej, ze zwycięstwem solidarności międzynarodowej z siłami socjalizmu i postępu, których uosobieniem był Związek Radziecki i wyzwoleńcza armia czerwona oraz z walką partii komunistycznych we wszystkich krajach.

W ogniu tej walki powstały zręby organizacyjne PPR w oparciu o najbardziej bojowe, rewolucyjne i szczere niepodległościowe elementy, przede wszystkim zaś w oparciu o rewolucyjne kadry KPP, przeniknięte bezgranicznym poświęceniem dla sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu, przeniknięte duchem głębokiego internacjonalizmu i solidarności z krajem zwycięskiego socjalizmu — ZSRR i z wszystkimi rewolucyjnymi siłami w świecie.

W ogniu walki z okupantem i rodzimą reakcją kształtowała się i umacniała rewolucyjna ideologia PPR, której partia zawdzięcza wszystkie swe wielkie zwycięstwa i osiągnięcia zarówno w latach okupacji, jak i po wyzwoleniu, w latach budowania zrębów Polski Ludowej.

Błędem byłoby jednak przypuszczać, że w tym całym okresie PPR była wolna od penetracji obcej, nacjonalistycznej i oportunistycznej ideologii, szczególnie w okresach zaostrzonej walki klasowej.

Partia osiągnęła zwycięstwa na swej drodze właśnie w walce z tymi fałszywymi poglądami, właśnie przezwyciężając błędne poglądy zgodnie ze swymi rewolucyjnymi tradycjami.

Z tego punktu widzenia wymagają analizy poszczególne okresy rozwoju PPR, szczególnie od listopada 1943 r.

5. W okresie od listopada 1943 r. do sierpnia 1944 r. walka z hitleryzmem weszła w fazę rozstrzygającą. Rósł autorytet PPR, jako czołowego rzecznika realizacji rewolucyjnego programu narodowo - wyzwoleńczego z ZSRR. KRN grupował wokół siebie reprezentację najbardziej postępowych sił narodu.

Cała zjednoczona reakcja, zdając sobie sprawę, że toczy się decydująca walka o charakter przyszłej władzy w wyzwolonej Polsce, i o jej treść klasową, rozpętała w tym okresie przy poparciu niemieckiego okupanta wściekłą nagonkę przeciw PPR, zmierzając do całkowitej izolacji i złamania partii.

W tym niełatwym okresie w części kierownictwa PPR ujawniły się wahania. Później zaś błędne tendencje, które zmierzały faktycznie do zniekształcenia koncepcji KRN, do zblokowania z CKL (Centralny Komitet Ludowy) i w konsekwencji do wycofania się z pozycji kierowniczej roli klasy robotniczej w walce o władzę państwową.

Te fałszywe kapitulanckie tendencje lansowane były początkowo przez tow. Bieńkowskiego, później zaś w kierownictwie partii przez tow. Kowalskiego i Loge-Sowińskiego, przy czym zostały one w ostatniej fazie poparte przez sekrtarza generalnego Partii tow. Wiesława.

Rozwój wypadków historycznych, działalność PKWN i Rządu Tymczasowego, całkowicie potwierdziły słuszność koncepcji KRN i zadokumentowały bankructwo wszystkich tendencji kapitulanckich w partii. Tendencje te były wyrazem niewiary w siły klasy robotniczej, ulegania wściekłemu naporowi reakcji i drobnomieszczaństwa, zamiast przewodzenia masom pracującym.

6. Po wyzwoleniu, sprzeczności, które powstały w kierownictwie partii, uległy zatarciu. W okresie 1945—1947 wrogie siły klasowe występowały w Polsce w najbardziej cynicznej i odrażającej postaci band terrorystycznych, agentów obcego proniemieckiego imperializmu anglosaskiego restauratorów przedwrześniowych rządów obszarniczo - kapitalistycznych. Wykładnikiem tych sił był również Mikołajczyk i przywódcy WRN. Walka ta zaostrzała czujność i aktywność klasy robotniczej i konsolidowała partię.

W obliczu wroga, który zmierzał do przywrócenia władzy obszarników i wielkich kapitalistów, kierownictwo PPR, uzupełnione przez przybyłych z emigracji wraz z 1-szą Armią działaczy robotniczych, odzyskało swą zwartość i prężność polityczną.

Na ten okres, któremu towarzyszy gwałtowny wzrost liczebny partii i rozwój jej dojrzałości politycznej, przypada realizowanie podstawowych zadań demokracji ludowej w zakresie reform społeczno - gospodarczych, jak reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu, przebudowa aparatu państwowego i rozgromienie podziemia terrorystycznego oraz mikołajczykowskiej reakcji. W tej pracy tow. Wiesław, pracując w tym zakresie solidarnie z całym kierownictwem, położył niewątpliwie wielkie zasługi.

W tym okresie, szczególnie na I-ym zjeździe, odbywało się dalsze krystalizowanie się oblicza partii. Partia zapuściła głębokie korzenie w masy. Poczyniono też duży krok naprzód w walce z lewactwem i sekciarstwem, które pozostało w spadku po KPP. Równocześnie zaznaczyły się już wówczas pewne ujemne i niebezpieczne tendencje, które jaskrawiej uwidoczniły się dopiero w następnym okresie, a mianowicie tendencje do takiego oświetlenia demokracji ludowej w Polsce, które zawierało skłonność do pomijania lub nieuwypuklania prawdy, że Polska droga do socjalizmu jest tylko odmianą ogólnej drogi do socjalizmu, odmianą opartą na doświadczeniach budownictwa socjalizmu w ZSRR z uwzględnieniem nowych możliwości historycznych i specyficznych warunków rozwoju historycznego Polski.

Tego rodzaju akcenty wynikały z tych samych źródeł, z których wypływało nieprzezwyciężone do końca odchylenie prawicowo - nacjonalistyczne w okresie luty - lipiec 1944 r., wyrastały z zaściankowości narodowej, z nacisku ciążących jeszcze przesądów nacjonalistycznych, z wpływów, które osłabiały w praktyce postawę internacjonalistyczną i szły w parze z wstydliwym odgradzaniem się od rewolucyjnych, klasowych i internacjonalistycznych tradycji KPP.

7. Następny okres, którego początek łączy się w polityce wewnętrznej z rozbiciem obozu reakcji i ucieczką Mikołajczyka, zaś w polityce międzynarodowej z utworzeniem Biura Informacyjnego, jako formy koniecznej koordynacji wszystkich sił rewolucyjnych w organizowaniu kontrofensywy przeciw amerykańskiemu imperializmowi, cechuje reaktywowanie się odchylenia prawicowego w partii, a w szczególności nasilenia tendencji prawicowych w postawie tow. Wiesława. Ilustrują to między innymi następujące fakty:

a. Niechętny stosunek tow. Wiesława do powołania Biura Informacyjnego.

b. Nastawienie na automatyzm rozwoju demokracji ludowej bez zaostrzenia walki klasowej, szczególnie na wsi, co sprzyjało faktycznie umacnianiu się elementów kapitalistycznych. (Między innymi udostępnienie stacji maszynowych bogaczom wiejskim na równych warunkach z biedotą).

c. Nasilenie tendencji do realizowania jedności organicznej „z całą PPS" bez eliminowania prawicy, wpełzanie w kompromisowość ideologiczną w akcji zjednoczeniowej z PPS, zamykanie oczu na niebezpieczeństwa odchyleń nacjonalistycznych i oportunistycznych w przyszłej zjednoczonej partii.

d. Patronowanie uprawianej przez tow. Bieńkowskiego oportunistycznej i eklektycznej polityce kulturalnej.

e. Niewłaściwy, sprzeczny z leninowskimi zasadami budownictwa partyjnego stosunek t. Wiesława do zasad kolegialności kierownictwa, drażliwy i niepartyjny stosunek do krytyki, brak wszelkie samokrytyki.

Ostra recydywa prawicowego odchylenia w partii nastąpiła właśnie w tym okresie zaostrzenia się walki klasowej i wejścia jej w nową fazę.

W miarę realizacji podstawowych reform społeczno - politycznych mieszczących się w ramach demokracji ludowej, kraje demokracji ludowej przechodzą do zadań zmierzających do realizacji socjalizmu, które wymagają dalszego zaostrzenia i pogłębiania walki klasowej.

Równocześnie zaś staje się jasnym, że realizacja socjalizmu w krajach demokracji ludowej może być osiągnięta jedynie na drodze coraz ściślejszego współdziałania z ZSRR, zaś obrona suwerenności tych krajów przed zakusami imperializmu amerykańskiego wymaga na tle zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej również coraz ściślejszego współdziałania z ZSRR i innymi krajami demokracji ludowej.

W tych warunkach narasta szybko nowe podstawowe przeciwieństwo między siłami kapitalistycznymi z jednej strony, które chcą „zamrożenia" obecnego układu sił klasowych (w oczekiwaniu na korzystniejszą dla siebie konstelację), które pragną „stabilizacji na podstawie zachowania elementów kapitalistycznych w ustroju demokracji ludowej, licząc na ich prężność i na samorództwo kapitalistycznej gospodarki drobnotowarowej, a tymi siłami klasowymi z drugiej strony, które pragną dalszego narastania elementów socjalistycznych kosztem wypierania i likwidowania elementów kapitalistycznych (klasa robotnicza sprzymierzona z biednym i średnim chłopstwem).

W takich właśnie warunkach zaostrzającej się na szerszej platformie walki klasowej pod naporem żywiołów drobnomieszczańskich nastąpiła recydywa prawicowego odchylenia w partii.

8. Wypadki jugosłowiańskie stały się również bodźcem dla wystąpienia czerwcowego tow. Wiesława. Jeśli się powiąże wypadki z ostatnich trzech miesięcy (stosunek do sprawy jugosłowiańskiej, wystąpienie na plenum czerwcowym, niepartyjny stosunek do krytyki Biura Politycznego, wypowiedzi tow. Wiesława w rozmowach przeciwko rezolucji Biura Informacyjnego) z faktami świadczącymi o odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w poprzednich okresach, staje się bezspornym, że nie są to odosobnione i przypadkowe zjawiska. Mimo wewnętrznych sprzeczności i wahań stanowią one system poglądów prawicowych i nacjonalistycznych, który na przestrzeni blisko 5 lat raz po raz występuje w życiu partii jako odchylenie, godzące w podstawowe założenie marksizmu - leninizmu i w najlepsze tradycje polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Niezrozumienie istotnej ideologicznej treści stosunków między krajami demokracji ludowej a ZSRR, które przebijało w linii postępowania tow. Wiesława, wyrządza poważną szkodę interesom Polski, osłabiając jej pozycję polityczną.

Bez całkowitego rozbicia tego antymarksistowskiego systemu poglądów, bez pełnej likwidacji prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia, które w konsekwencji mogłoby zepchnąć partię na manowce awanturnictwa, kapitulacji ideowej i katastrofy narodowej, PPR nie zdoła zrealizować jedności klasy robotniczej na słusznych marksistowsko-leninowskich zasadach, nie zdoła rozwiązać stojących przed nią historycznych zadań budowania Polski socjalistycznej i wysunięcia Polski na jedno z czołowych miejsc w międzynarodowym froncie walki o wolność i postęp.

To też cała partia winna wypowiedzieć temu odchyleniu prawicowemu i nacjonalistycznemu, jak również pojednawczemu doń stosunkowi zdecydowaną i bezkompromisową walkę.

9. Warunkiem przywrócenia partii jej pełnej zwartości i wzmocnienie jej siły i prężności politycznej jest nie tylko przezwyciężenie prawicowego odchylenia, lecz także twarda i konsekwentna samokrytyka we wszystkich ogniwach partii, nie wyłączając kierownictwa.

Trzon partii pod kierownictwem Centralnego Komitetu z Biurem Politycznym na czele stał na pozycjach marksistowsko - leninowskich, zachował nierozerwalny związek z klasą robotniczą i jej najlepszymi tradycjami i dał odpór odchyleniu prawicowemu zarówno na plenum czerwcowym, jak i w pracy codziennej.

Tym niemniej w pracy kierownictwa partii we wszystkich ogniwach począwszy od S. P., ujawniły się braki i niedociągnięcia, które na drodze konsekwentnej samokrytyki winny być jak najprędzej przezwyciężone i zlikwidowane, a mianowicie:

a. Niedocenianie w pełni sił rewolucyjnych w Polsce i na całym świecie, przecenianie sił reakcji i przystosowywania się do mentalności i przesądów drobnomieszczaństwa zamiast aktywnego ich przekształcania i zwalczania.

b. Niedopuszczalnie tolerancyjny stosunek do poszczególnych objawów odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w szczególności do wystąpień tow. Wiesława, niedostateczna czujność wobec prób zacierania walki klasowej szczególnie na wsi, oraz niezrozumienia przodującej roli WKP(b) w międzynarodowym froncie walki przeciwko imperializmowi.

c. Niedostateczna jasność co do tempa rozwoju demokracji ludowej ku socjalizmowi.

d. Niewystarczające i niedostateczne zaznajamianie partii z dokonaniami budownictwa socjalistycznego w ZSRR z historią WKP(b) i jej przodującą rolą na świecie, z całym dorobkiem myśli marksistowsko-leninowskiej.

e. Beztroski często i liberalny stosunek do nieścisłych, a nawet wadliwych sformułowań teoretycznych, tolerowanie abstrakcyjnego stosunku do pracy ideologicznej bez powiązania z konkretną walką o przemiany społeczne w Polsce.

f. Długotrwałe tolerowanie zamętu ideologicznego wśród inteligencji partyjnej i niewypracowanie właściwych metod pracy wśród inteligencji, zaniedbanie marksistowskiego oświetlenia zagadnień literatury, sztuki, nauki.

g. Tolerowanie złego stylu pracy kierownictwa i niedostatecznej kolegialności, niedocenianie roli plenum KC i konieczności zaktywizowania wszystkich członków KC, niedocenianie w pełni przodującej roli partii, wszystkich jej ogniw w realizowaniu przemian politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

h. Niedostateczna czujność w przeprowadzaniu akcji werbunkowych, która umożliwiła przenikanie do partii elementów klasowo obcych i karierowiczowskich.

i. Niedostateczne kierownictwo i opieka partyjna nad członkami partii pracującymi w aparacie państwowym.

10. Wszystkie ogniwa kierownictwa partyjnego od góry do dołu powinny w najbliższym czasie na drodze szczegółowej analizy i surowej samokrytyki przezwyciężyć swoje braki i niedociągnięcia a w szczególności powinny:

W pełni zrozumieć istotę zaostrzającej się walki klasowej w Polsce, jej konkretnych form na każdym odcinku i nierozerwalną łączność walki polskiej klasy robotniczej z walką WKP(b) i innych partii komunistycznych.

W pełni zrozumieć perspektywę dalszych przekształceń gospodarczych, społecznych, kulturalnych i politycznych, zmierzających do realizacji socjalizmu w Polsce i konieczności zaciętej walki z wszystkimi siłami, które tym przemianom się przeciwstawiają.

W pełni zrozumieć i realizować w praktyce konieczność podniesienia wykształcenia marksistowsko - leninowskiego całego aktywu partyjnego na drodze wytrwałej i systematycznej pracy, konieczność zwalczania obcych i wrogich wpływów ideologicznych, zaostrzenia walki z przesądami nacjonalistycznymi i resztkami oportunizmu w partii, dalszego oczyszczania partii od obcych elementów i oddziaływanie w tym kierunku na PPS.

W pełni zrozumieć znaczenie zwartości partii, ugruntowania świadomej dyscypliny partyjnej, konieczności zwalczania wszelkich objawów grupowości, frakcyjności i roboty rozkładowej w partii.

Wpełni zrozumieć i realizować w praktyce zasady demokracji wewnątrz - partyjnej, kolegialności w pracy wszystkich instancji partyjnych, zaszczepiania zasad krytyki i samokrytyki jako potężnej broni w rozwoju partii i uodpornieniu jej na obce wpływy ideologiczne, zwalczania biurokratyzmu w aparacie partyjnym i jeszcze ściślejszego pogłębienia związku partii z klasą robotniczą, z biednym i średniorolnym chłopstwem i z pracującą inteligencją.

Przezwyciężenie ujawnionych na drodze samokrytyki braków i niedomagań wzmoże wielokrotnie aktywność partii, pogłębi jej świadomość polityczną i lepiej ją uzbroi do walki o zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

Rezolucja powyższa została przyjęta jednomyślnie przez plenum KC po wyrażeniu przez tow. Wiesławu całkowitej zgody z jej treścią i po przeprowadzeniu przez niego merytorycznej samokrytyki, zmierzającej do rewizji jego dotychczasowego, z gruntu błędnego stanowiska.

Jasna droga przyszłości

Echa Kongresu Wrocławskiego

LONDYN (PAP) Omawiając Kongres Wrocławski, dziennik „Daily Worker" pisze: „Kongres ujawnił nadzwyczaj ciekawe problemy doby dzisiejszej i zdołał przezwyciężyć wiele przeszkód, które stały na drodze do porozumienia międzynarodowego. Ustalono, że główne niebezpieczeństwo wojny pochodzi z tych środowisk, które hołdują idei faszystowskiej, teorii rasistowskiej i są zwolennikami metod — rozwiązywania wszelkich problemów za pomocą siły. Ci wszyscy, którym zależy na utrzymaniu pokoju powinni zastanowić się nad wynikami Kongresu wskazującego jasno drogę na przyszłość.

Dzieło podjęte we Wrocławiu nie zostało jeszcze zakończone. Wszyscy mówcy na Kongresie zwracali się do swych kolegów na całym świecie, by jako przodujący myśliciele stanęli do obrony pokoju, zwołali kongresy w swych własnych krajach dla przestudiowania propozycji wrocławskiej".

Następnie „Daily Worker" podkreśla, że nie można pominąć milczeniem faktu, iż władze brytyjskie i amerykańskie starają się stworzyć w Niemczech zachodnich parlament, w którym zasiadać mają najbardziej zażarci rewizjoniści niemieccy a wśród nich też „niemiecki przedstawiciel Wrocławia".

Czy można się dziwić — zapytuje „Daily Worker" — że po takich posunięciach nazywa się Bevina i Marshalla podżegaczami wojennymi?

„Mamy jednak nadzieje — pisze „Daily Worker" — że Kongres, który się odbył przyczyni się do zachowania pokoju i do zniweczenia planów tych, którzy dążą do nowej pożogi wojennej".

PARYŻ (PAP). Pismo „France Nouvelle" omawiając Kongres Wrocławski podkreśla, że rezolucja końcowa wyraża porozumienie intelektualistów całego świata dla obrony pokoju.

„Le Peuple" podkreśla, że rezolucja została uchwalona przez przedstawicieli 45 państw i zaznacza, że uczestnicy Kongresu potępili stanowczo reżim faszystowski w Atenach oraz terror panujący w Hiszpanii frankistowskiej.

„La Bataille Socialiste" pisze, że intelektualiści całego świata potępili we Wrocławiu tych wszystkich, którzy wkorzystują naukę, literaturę i sztukę dla celów agresywnego imperializmu.

„Na zachodzie — konkluduje „La Bataille Socialiste" — prawi się często o humanizmie i demokracji, by zamaskować cele kapitalizmu dążącego do panowania nad światem.

Zmiany organizacyjne
w ruchu zawodowym ZSRR

MOSKWA (PAP). Prezydium Centrali Radzieckich Związków Zawodowych powzięło uchwałę w sprawie utworzenia rad związków zawodowych na terenie poszczególnych republik i obwodów radzieckich.

Rady związków zawodowych będą przeprowadzać i koordynować na terenie republik względnie obwodów wspólne akcje, zmierzające do spotęgowania socjalistycznego współzawodnictwa, do dalszego polepszenia sytuacji materialnej robotników i do popularyzacji dorobku związków zawodowych.

Wybory do rad związków zawodowych na terenie republik i obwodów odbędą się jeszcze w roku bieżącym.

BUDOWA OSIEDLI ROBOTNICZYCH

Inwestycje miejskie Poznania pochłonęły w pierwszym półroczu 466 miln. zł. Do końca rb. projektuje się wydatkowanie dalszych 900 milionów zł. Plan gospodarczy Poznania na rok przyszły obejmuje inwestycje na ogólną sumę około 2 miliardów zł., przeważna część tej sumy preliminowana jest na budowę wielkich osiedli robotniczych na prawym brzegu Warty.

! KAŻDY MĄDRY OBYWATEL WĘGIEL JUŻ KUPUJE LATEM !

Ciekawa impreza w Helenowie
Zakończenie turnusu kolonii letnich PSS

W takt orientalnej melodii kroczą w zawojach na głowie, długo odziane postacie. Poganiacz wielbłąda bije uparte, niesforne zwierzę... Z boku przygląda im się ciekawie grupa dzieci murzyńskich o czarnej, lśniącej skórze. W ręku trzymają one dzidy, na piersiach, rękach i nogach dzwonią kolorowe branzolety.

Zachodzące słońce rzuca czerwono - złote refleksy na miękką murawę.

Obrazek taki oglądać można było wczoraj na stadionie sportowym w Helenowie, gdzie Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi urządziła uroczyste zakończenie kolonii letnich dla dzieci swoich pracowników.

Uroczystość rozpoczęła się defiladą, w której wzięły udział wszystkie dzieci przebywające w ciągu ostatniego turnusu na koloniach w liczbie 1,200 osób. Przed trybunami maszerowali chłopcy w strojach sportowych, wdzięczne krakowianki, grupy najmłodszych dzieci, przebranych za „krasnoludki", kilkoro wspomnianych murzyniątek, wreszcie długie kolumny barwnie przystrojonych, rumianych dzieci, którym pobyt na koloniach przysporzył wiele zdrowia.

Na imprezie obecni byli przedstawiciele Zarządu Miejskiego, Towarzystwa Kolonii i Półkolonii Letnich, Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych i władze PSS w Łodzi.

Przedstawiciel opiekunów kolonijnych złożył następnie podziękowanie Zarządowi PSS za żywe zainteresowanie się wszystkimi trzema ośrodkami kolonijnymi. Jeden z chłopców przebywających na koloniach w serdecznych słowach podziękował opiekunom za ich ofiarną pracę trwającą 16 godzin na dobę.

Program uroczystości był urozmaicony. Występował chór dziecięcy, grupy dziewcząt popisywały się tańcem, deklamowano piękne wiersze, zespoły artystyczne młodocianych „aktorów" wykonały szereg produkcji. Odbyły się też zawody sportowe, które wywołały na trybunach burzę oklasków, a często i wesołość.

Pieniądze

zdobyć można zawsze

ale

25 tomów książek w oprawie

wartości 50.000 zł

zdobyć bezpłatnie można tylko w czasie

WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

biorąc udział

w Premiowej Sprzedaży Książek „WIEDZY"

odbywającej się w Księgarni „WIEDZY"

WROCŁAW — Rynek 14.

Każda książka „WIEDZY" zakupiona w tej księgarni bierze udział w losowaniu cennych premij wartości ponad 1.000.000 zł.

Nie strać okazji!

Kup książkę „WIEDZY"!

Wzrasta zależność
gospodarki holenderskiej od USA

HAGA (PAP). Omawiając układ handlowy, zawarty przez rząd holenderski z Bizonią, dziennik „De Vaarheid" stwierdza, że stanowi on dowód wzrostu presji amerykańskiej na Holandię. Holandia otrzyma z Bizonii 2 miliony ton węgla i pawną ilość maszyn, lecz będzie musiała zapłacić za to w dolarach, co uzależni ją jeszcze bardziej od Stanów Zjednoczonych.

Następnie dziennik podkreśla, że układ przewiduje masowy import towarów niemieckich do Holandii i pisze: „Stany Zjednoczone nie troszczą się wcale o gospodarkę holenderską. Giełdziarze z Wall Street dążą przede wszystkim do wykorzystania Niemiec zachodnich dla swych celów imperialistycznych i do odbudowy potencjału gospodarczego Niemiec kosztem krajów, które padły ofiarą hitlerowskiej agresji".

„WIEDZA"

Biblioteka Popularno-Naukowa

do użytku szkolnego

JAKO LEKTURA UZUPEŁNIAJĄCA:

Gajówna D.
DOBROCZYŃCA LUDZKOŚCI
L. Pasteur
Stron 158 Cena 165 zł.

Bohuszewicz Z.
JEAN HENRI FABRE
Dzieje, myśli i życie
Stron 119 Cena 150 zł.

Sokołowski J.
ORZEŁ KRÓL PTAKÓW
Stron 57 Cena 65 zł.

Gajówna D.
SOSNA
Stron 65 Cena 75 zł.

Faraday M.
DZIEJE ŚWIECY
Sześć wykładów popularnych
Stron 149 Cena 125 zł.

Dyakowski B.
BADACZ DALEKIEJ PÓŁNOCY
(Benedykt Dybowski)
Stron 97 Cena 110 zł.

Dorabialska A.
Marja SKŁODOWSKA CURIE I PIOTR CURIE
Stron 144 Cena 125 zł.

Grotowski M.
MICHAŁ FARADAY
Jego życie i dzieła
Stron 156 Cena 125 zł.

Dobrowolski A. B.
AMUNDSEN — NANSEN I WIKINGOWIE POLARNI
Stron 69 Cena 65 zł.

Mydlarski J.
POCHODZENIE CZŁOWIEKA
z 48 rycinami
Stron 158 Cena 120 zł.

Stęślicka W.
O CHIROMYSIE MADAGASKARSKIM
Stron 88 Cena 100 zł.

Turnau Morawska M.
TAJEMNICA WNĘTRZA ZIEMI
Stron 80 Cena 100 zł.

ZAMÓWIENIA ZBIOROWE I EKSPEDYCJA:
CENTRALNA HURTOWNIA WARSZAWA, LWOWSKA 5

POJEDYNCZE EGZEMPLARZE DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

— Wiem o tym — ptaszyno moja — odpowiedział tkliwie. — To wszystko prawda, ale jak na to zaradzić? Przecież nie żądasz tego ode mnie, żebym tylko w fabryce patrzył na ciebie?

Patrzył na nią tak poważnie i tak smutnie, że wzruszona, chcąc uśmierzyć jego troskę, odrzekła:

— Ach, nie! Nie żądam tego od ciebie, najmilszy, wiesz o tym dobrze. Ale co ja mam robić? Położyła miękką rączkę na długiej, wąskiej dłoni Clyda. Ale wiesz co, mam siostrę w Homer, o jakie trzydzieści pięć mil stąd. Mogę powiedzieć, że pojadę do niej w sobotę albo w niedzielę. Pisała właśnie do mnie, żebym ją odwiedziła, ale nie myślałam o tym narazie, ale mogłabym pojechać... to jest... mogłabym...

— Ależ, naturalnie! — zawołał Clyde zachwycony. — Wspaniała myśl! Świetnie!

— Poczekaj... — dodała, nie zważając na jego zapał. Ty musiałbyś naprzód wyjechać do Fondy, ja zaś wyjechałabym później i moglibyśmy się spotkać w drodze albo w Fonda, żeby nas tu nikt nie widział razem. W ten sposób będziemy mogli powrócić. Ułożę się z Agnes. Muszę do niej napisać.

— A kiedyż to będzie? — zrzędził jeszcze. —Pewnie nie prędko.

— Muszę się nad tym zastanowić.. Nie wiem jeszcze dokładnie, kiedy. Zobaczę... A ty też namyśl się nad tym. Ale muszę już wracać — dodała śpiesznie. Wstała. Clyde wstał również, spojrzał na zegarek. Dochodziła dziesiąta.

— Czekaj, więc jak będzie? — nalegał. — A może byś mogła powiedzieć w niedzielę, że idziesz do innego kościoła, a tam spotkać się ze mną? Nic o tym nie wiedzieliby.

Spostrzegł, że twarz jej pociemniała. Wdzierał się w jej przekonania religiine, tak ściśle zespolone z nią samą, że nie mogłaby ich przełamać.

—Nie — odrzekła z powagą. — Tego nie chcę robić. To byłoby nieuczciwe. Ja sama nie czułabym się uczciwą.

Clyde zrozumiał, że wkroczył na niebezpieczną drogę i cofnął czym prędzej swą propozycję. Nie, nie chciał jej obrazić, ani przestraszyć.

— Ach, tak... naturalnie. Masz rację. Tak mi tylko przyszło na myśl, widząc, że nie możesz znaleźć innego wyjścia.

— Ale to nic, to nic, mój miły — uspakajała go, bo zauważyła jego obawę, że ją uraził. — Może to i byłoby dobre, tylko ja nie chcę tego robić. Nie mogłabym tego zrobić.

Clyde skinął głową. Wspomnienie lat dziecinnych i przykazań matczynych stanęło mu przed oczyma zrozumiał, dlaczego nie powinien jej tej myśli podsuwać

Zwrócili się w kierunku Taylor Street, nie mówiąc już nic o projektowanej wycieczce do Fonda i nie doszedłszy do ostatecznego porozumienia. Tylko, całując ją bez upamiętania na pożegnanie, szepnął, że powinni oboje obmyśleć jakiś sposób, który by dozwolił im widywać się częściej. Na chwilkę zarzuciła mu ramiona na szyję, poczem odwróciła się i pobiegła ku domowi. Patrzył jeszcze długo na jej zreczną postać, oblaną światłem księżyca.

Raz jeszcze w ciągu tygodnia widzieli się znowu, a w sobotę Roberta pojechała do siostry. Clyde spotkał się z nią na pierwszej stacji. Do samej chwili powrotu do Lycurgus byli niewymownie szczęśliwi. Przechadzali się po małym miasteczku, którego oboje nie znali. Wyszli i poza miasto i doszli do Starlight parku, gdzie odbywały się ludowe zabawy. Prócz zwykłych atrakcji, jak samoloty, młyny diabelskie, karuzele, sale tańca, był jeszcze staw z łódkami. Wyglądało to bardzo idylicznie z małą estradą na wysepce, a na brzegu w klatce stał groźny niedźwiedź.

Od przyjazdu do Lycurgus Roberta ani razu nie była na takiej zabawie, chociaż pełno było tego w każdym mieście. Znalazłszy się więc tutaj, postanowili oboje wziąć udział w zabawie. Byli w Fonda, nikt ich nie znał, mogli sobie pozwolić na taką przyjemność.

c. d. n.

SPORT

WIDZEW - POLONIA 2:1 (1:0)

Składy drużyn:

Polonia — Koczapski, Strzeliczek, Salik, Komurkiewicz, Lelonek, Niebylski, Kaźmierowicz, Trapisz, Matias, Ceglarek i Grocholski.

Widzew — Uptas, (Musiał), Kopaniewski, Stempel. Konarski, Słaby, Okupiński, Fornalczyk, Cichocki, Wiernik i Marciniak.

Bramki dla Widzewa zdobyli: Marciniak i Okupiński, dla Polonii — Grocholski.

Publiczności ponad 6,000 osób.

Pisząc miesiąc temu o szansach poszczególnych drużyn w twardym boju ligowym wspomnieliśmy m. in., że Widzew rozstanie się wprawdzie z extra klasą, ale w dalszych czekających go meczach może odegrać rolę partyzanta, siejącego chaos i dezorganizację na tyłach tak licznych wrogów... ŁKS-u.

Traf chciał, że przed międzypaństwowym meczem z Jugosławią w Warszawie w loży prasowej rozwinęła się dość ożywiona dyskusja na temat roli Widzewa.

I wówczas koledzy warszawscy zwrócili nam uwagę, iż zbyt optymistycznie oceniamy szanse łódzkich drużyn. Byli również i tacy, którzy wymieniwszy 13 zespołów, kategorycznie twierdzili, iż Widzew nie urwie im ani jednego punktu.

W ślad za tym poglądem ukazały się w paru dziennikach modne dziś przepowiednie, a w nich Widzew już przed każdym meczem umieszczony był na straconej pozycji.

Nic więc dziwnego, że poznański remis z kolejarzami nazwano wielką niespodzianką.

Trudno przewidzieć, jak prasa warszawska zakwalifikuje wczorajsze zwycięstwo łodzian nad bytomską Polonią? Nam się wydaje, że tym razem całą winę złoży się na osłabiony skład gości. Istotnie, Polonia przyjechała bez trzech swych najlepszych piłkarzy. Wczoraj nie grał Szmit, który odbywa... karę, nie grał Kulawik, który dzień przed zawodami zachorował i nie grał wreszcie Wiśniewski, który po jednym meczu w reprezentacji Polski (przeciw Zw. Zawodowym Jugosławii) na wszystko spogląda z góry, nie dostrzegając codziennych, powszednich kłopotów klubu.

Tak jak nie byliśmy wczoraj absolutnie zaskoczeni zwycięstwem Widzewa, również nie będziemy zupełnie zdziwieni, gdy w najbliższej przyszłości Wiśniewski zmieni swe „nowe" reprezentacyjne buty footbalowe na zwykłe pantofle i jedynie z trybuny przyglądać się będzie grze.

W takiej samej roli wolelibyśmy widzieć i Matiasa. Nie należy do przyjemności ostro krytykować piłkarzy, którzy niejednokrotnie reprezentowali barwy Polski. Matias zasłużył jednak w zupełności na to. Zawodnik ten swą „ruchliwością" więcej przypominał żółwia, niż prawego łącznika. Raził ponadto jego stosunek do kolegów, od których wymagał dokładnie wymierzonych podań. Gdy te niezbyt precyzyjnie były zaadresowane, Matias nie uważał za stosowne ruszyć się nawet jeden krok do piłki. Kilka tricków technicznych i strzelenie dwóch rzutów wolnych — to stanowczo za mało, jak na piłkarza, tej miary, co prawy łącznik Polonii bytomskiej.

W pewnych okresach gry Fornalczyk łudząco przypominał Matiasa. Fornalczykowi nic się nie udawało. Miał wyraźnie słaby dzień. Skrzywdzilibyśmy jednak tego piłkarza, gdybyśmy próbowali twierdzić, że grał on bez ambicji. Odwrotnie — Fornalczyk usiłował więcej zrobić na boisku, niż umiał, wówczas — gdy np. Matias całą swą wiedzę i zapał do gry najwidoczniej pozostawił w szatni.

Nie tylko zresztą Fornalczyk wniósł do gry ofiarność i ambicję. Pozostali jego koledzy nie ustępowali mu w tym ani na krok. A że właśnie im częściej udawało się panować nad piłką, w sumie Widzew był zespołem lepszym i zwyciężył najzupełniej zasłużenie.

O przebiegu spotkania trudno jest dużo pisać, bo właściwie gry nie było. Obie jedenastki grały niezwykle nerwowo. To było głównym powodem, iż nie widziało się ani ładnych zagrań technicznych, ani przemyślanych planowych akcji w ofensywie. Spotkanie przypominało typową walkę o punkty.

W pierwszej połowie początkowo gra na ogół wyrównana, pod koniec lekką przewagę zdobył Widzew.

Po przerwie przez pierwszy kwadrans stroną atakującą byli łodzianie. Pod koniec meczu wyraźnie doszła do głosu Polonia.

Bramki dla Widzewa strzelili: Marciniak i Okupiński — z rzutu wolnego.

Bramkę dla Polonii zdobył — Grocholski. Sędziował bardzo słabiutko p. Kugucki z Gdańska.

Mobilizacja ogłoszona

KATOWICE, 5. 9. tel. wł. Kapitan PZPN Alfus ogłosił składy reprezentacji Polski na mecz z Węgrami. W Warszawie w drużynie Polska A grać będą: Janik (Skromny); Janduda, Barwiński; Waśko, Parpan, Gajdzik; Przecherka, Gracz, Kohut, Cieślik, Kubicki. Jak z tego wynika, zmiany zajdą jedynie na stanowisku kierownika napadu i lewoskrzydłowego.

Polska B grać ma w Budapeszcie w następującym zestawieniu: Wyrobek (Jakubik); Gędłek, Flanek (Glimas); Suszczyk, Bartyla, Miller (Tarka); Hogendorf, Krasówka, Gruner, Łącz, Wiśniewski (Anioła, Jóźwiak).

Krasówka jest prawym łącznikiem drużyny Szombierek.

Gangsterzy porywają bokserów

Sensacyjna afera w Wałbrzychu

WAŁBRZYCH. Inauguracja drużynowych mistrzostw pięściarskich na Dolnym Śląsku miała charakter iście amerykański. W dniu meczu IKS (Wrocław) — Górnik (Wałbrzych) trzej pięściarze Górnika: Stelmach, Dominiak i Michalak zostali w domu „aresztowani" przez rzekomych funkcjonariuszy MO i wyprowadzeni na dworzec, skąd mieli zostać „odtransportowani" do Gdyni. Na dwrocu udało się zbiec Dominiakowi. Zawiadomił on żonę Michalaka o wypadku, a ta pośpieszyła do kierownictwa Klubu. Członkowie zarządu Górnika interweniowali w Komendzie Milicji, gdzie szybko stwierdzono, że trzej bokserzy padli ofiarą gangsterskiego podstępu. Kiedy autentyczni milicjanci przybyli na dworzec fałszywi funkcjonariusze zbiegli.

„Uratowani" pięściarze spóźnili się jednak na wagę i musieli oddać punkty walkowerem dzięki czemu IKS wygrał 12:4.

O podobnej sprawie meldują nam z Wrocławia, gdzie odbył się mecz Pafawag — Odra (13:3). Bokser Odry Domański był obecny na sali, wyszedł na chwilę i nie powrócił. Poszukiwania nie dały rezultatu.

Cracovia-Polonia (W) 3:1 (2:1)

Obie drużyny wystąpiły do tych zawodów z rezerwami. „Cracovia": Hymczak, Gędłek, Kaszuba, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Szeliga, Różankowski II, Szewczyk, Radoń, Bobula.

Polonia: Sosnowski, Wołosz, Pruski, Szczawiński, Brzozowski, Labenda, Jaźnicki, Wilczyński, Świcarz, Szczepański, Ochmański.

Cracovia uzyskała raczej szczęśliwe zwycięstwo wynosząc z tych zawodów oba punkty. W 24 minucie przy stanie 1:0 dla gospodarzy za przypadkową rękę Pruskiego na linii pola karnego, sędzia dyktuje rzut karny przeciw Polonii, z którego „Cracovia" zdobyła przez Parpana drugą bramkę. Utrata bramki wyraźnie zdeprymowała drużynę warszawską.

Polonia miała w tym meczu więcej zgry a akcje jej cechowały szybkość i ambicja, w przeciwieństwie do słabo grającej drużyny gospodarzy.

Bramkę dla Polonii zdobył w 32 min. gry Świcarz, wyzyskując dobre podanie Szczawińskiego. Pierwsza bramka dla Cracovii padła w 9 min. ze strzału Bobuli. Po przerwie jedyną bramkę dla zwycięzców zdobył Różankowski głową po rzucie wolnym bitym przez Jabłońskiego I.

WISŁA - ZZK 2:1 (0:0)

KRAKÓW. W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo ligi Wisła pokonała, po ładnej i stojącej na wysokim poziomie technicznym, grze poznański ZZK 2:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Cisowski i Kohut, dla pokonanych młody junior Gogolewski.

Wisła: Jurowicz, Kubik, Flanek, Wapiennik I, Legutko, Filek, Cisowski, Gracz, Kohut. Rupa, Mamon.

ZZK: Tomiak, Wojciechowski I, Sobkowiak, Słoma, Tarka, Matuszak, Polka, Gogolewski, Anioła, Kołtuniak, Wojciechowski II.

W drużynie „Wisły" wyróżnili się bramkarz Jurowicz, w obronie Flanek oraz Gracz w ataku. W drużynie ZZK najlepszymi byli bramkarz Tomiak, Tarka, w pomocy oraz Anioła i Wojciechowski II w ataku.

Do 76 min. gry wynik meczu brzmiał 0:0, a obaj bramkarze wykazali doskonałą formę, broniąc wiele niebezpiecznych strzałów. Wszystkie 3 bramki padły w ciągu 5 min.

Sędziował ob. Brzuchowski z Warszawy.

Legia - Garbarnia 2:0 (0:0)

Mecz po nieciekawej i stojącej na słabym poziomie grze zakończył się zasłużonym zwycięstwem Legii. Bramki zdobyli: Waśko i Szymański

Zawody prowadził ob. Żmudziński. Widzów ok. 7.000.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Garbarnia Jakubik, Śliwa, Rakoczy, Jadłowski, Lusiewicz, Bieniek, Parpan, Kaliciński, Nowak, Kucharski, Ignaczak.

Legia: Skromny, Waksman, Serafin, Dzięciołowski, Szczurek, Milczanowski, Szaflarski, Szymański, Waśko, Górski, Mordarski.

W pierwszej połowie meczu gra toczy się przy lekkiej przewadze gospodarzy, jest jednak chaotyczna i nieciekawa. Obydwa ataki wykazują zupełną indolencje strzałową. W 40 min. sędzia dyktuje rzut karny przeciw „Garbarni" za rękę obrońcy na polu karnym Mordarski strzela jednak w aut. W drugiej połowie meczu Legia uzyskuje zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem i gra toczy się przez cały czas na połowie Garbarni. W 20 min. Waśko pięknym strzałem zdobywa prowadzenie a w 38 min. Szymański ustala wynik meczu, strzelając drugą bramkę dla Legii. W zwycięskiej drużynie wyróżniła się para obrońców Waksman — Serafin, Szczurek w pomocy oraz Waśko w ataku. Zawiódł natomiast Górski. W drużynie krakowskiej dobrze zagrał bramkarz Jakubik, mimo, że ponosi winę za puszczoną drugą bramkę. Najgorszą formacją Garbarni był atak, strzelający mało i nie celnie.

Ostra gra w Chorzowie

ŁKS - RUCH 0:3 (0:2)

Bramki dla zwycięzców zdobyli Cebula — 2 i Kubicki — 1.

ŁKS: — Szczurzyński (Styczyński); Włodarczyk, Łuć II; Łuć I, Rakowiecki, Sołtyszewski; Hegendorf, Pietrzak, Janeczek, Łącz, Kopera. Ruch: — Wyrobek; Gebur, Morris; Suszczyk, Bartyta, Dragon; Przecherka, Fuss, Cebula, Cieślik, Kubicki.

ŁKS przegrał spotkanie z Ruchem i nie stanowi to ani niespodzianki ani też tragedii. Większe tuzy zostawiały na boisku wielokrotnego mistrza Polski cenne punkty. Ale dziś nie mogła zadowolić ani gra Ruchu, ani tym bardziej łodzian.

Staszek Baran mówił nam przed tygodniem o wyjeździe do Chorzowa:

— Ten mecz jest do wygrania...

Stwierdziliśmy, że miał słuszność. Z „takim" Ruchem ŁKS miał szanse wygrać. Niestety drugiej niedzieli z kolei białoczerwoni dają pokaz bezładnej, bezplanowej gry, opartej na jakiejś przypadkowości, niezbyt wysokiego kalibru imprawizacji.

Odnosi się to przede wszystkim, jeżeli nie wyłącznie, do napadu. Dziś widzieliśmy w nim właściwie 2 zawodników: Łącza i bardzo ruchliwego, dezorganizującego tyły przeciwnika Janeczka. Pietrzakowi najwyraźniej nie odpowiada pozycja łącznika. Kopera niestety nie ma kwalifikacji na napastnika. Hogendorf był słabiutki, za bardzo „ekonomiczny" w ruchach.

W pomocy nadspodziewanie dobrze spisywał się momentu kontuzji Łuć I. Sołtyszewski pod koniec opadł na siłach. Rakowiecki nie ma opanowania technicznego i stąd piłki jego są trudne dla własnych partnerów do przejęcia.

Z obrońców Włodarczyk bardziej zdecydowany od Łucia, ale obaj zasłużyli na dobrą notę. Szczurzyński w bramce podobał się chorzowianom. Obronił kilka niebezpiecznych strzałów. Od 10 min. drugiej połowy po kontuzji, zastępował go Styczyński. Naszym zdaniem mógł obronić trzecią bramkę.

U ślązaków na czoło wybił się Bartyla, najlepszy gracz na boisku. Doskonale zagrał na lewym skrzydle Kubicki, nie wiele ustępował mu Cebula. Przeraźliwie słaby był natomiast Przecherka, co obecnego na meczu kapitana Alfusa na pewno nie nastroiło optymistycznie przed zbliżającym się meczem z Węgrami.

Jednym z najsłabszych na boisku był... sędzia p. Fiszer z Poznania, który swymi rozstrzygnięciami wywołał rozprężenie, w wyniku czego doszło do bardzo ostrej, brutalnej gry. Ofiarami jej padali łodzianie. Jak już wspomnieliśmy na 15 min. przed końcem musiał opuścić boisko Łuć I, a 20 minut przed nim, zniesiono Szczurzyńskiego.

Prowadzenie dla Ruchu zdobył w 10 min. Cebula. W 23 Kubicki podwyższył wynik na 2:0, a trzecia bramka padła w 16 min. po przerwie ze strzału Cebuli.

Widzów około 7.000.

TABELKA

	gier	st.pkt	st. br.
1. Cracovia	18	28:8	50:20
2. Ruch	18	27:9	60:23
3. Wisła	18	24:12	63:24
4. AKS	18	23:13	37:30
5. Legia	18	20:16	38:35
6. ZZK	18	17:19	33:35
7. Warta	18	17:19	37:41
8. ŁKS	18	16:20	43:47
9. Garbarnia	17	15:19	28:34
10. Polonia W.	17	14:20	33:39
11. Tarnovia	18	14:22	25:36
12. Polonia B.	18	14:22	29:41
13. Rymer	18	13:23	35:54
14. Widzew	18	8:28	20:70

Niespodzianka w Poznaniu

Warta pokonana przez AKS

POZNAŃ. AKS: Przewienda, Durniok, Karmański, Gajdzik, Janduda, Wieczorek, Barański, Muskała, Spodzieja, Cholewa, Kulik

Warta: Szulc, Dusik, Weiss, Kaźmierczak, Czapczyk, Politowicz, Smólski, Skrzypaniak, Gendera, Jóźwiak, Gierak.

Mecz stał na słabym poziomie i przyniósł zwycięstwo drużynie ambitniejszej i ofiarniejszej, jaką był AKS. Warta zaprezentowała się bardzo słabo. Rezerwowi Szulc w bramce i Politowicz w pomocy nie zastąpili swych chorych kolegów Krystkowiaka i Grońskiego, przy czym Szulc ponosi winę za 2 puszczone bramki. Również występujący po dłuższej przerwie Weiss w obronie był bardzo niepewny, stwarzając słabymi i niecelnymi wykopami duże niebezpiecznych sytuacji pod własną bramką. W ataku poza ambitnym Gierakiem grano zbyt indywidualnie, wykazując kompletną indolencję strzałową. W pierwszej połowie napastnicy Warty oddali zaledwie jeden niebezpieczny strzał na bramkę AKS.

Na tle słabo grającej Warty, Chorzowianie wypadli dobrze, grając nie zwykle ambitnei i ofiarnie, zwłaszcza pod koniec drugiej połowy, kiedy napór miejscowych był dość silny. Sędzia spotkania ob. Stopa z Krakowa niezdecydowany. Pierwszą bramkę dla AKS zdobył Spodzieja w 23 minucie gry z ładnego podania Barańskiego. Po przerwie już w 6 min. Spodzieja podwyższa na 2:0. Dopiero w 30 min. Gendera dobija strzał Skrzypniaka, uzyskując jedyny punkt dla Warty.

Wynik dnia ustalił w 38 minucie Spodzieja, strzelając po fatalnym wybiegu bramkarza Szulca. Widzów ponad 8 tys. osób.

Zgierz — Skierniewice 2:1 (1:1)

ZGIERZ. Półfinałowy mecz o puchar jubileuszowy ŁOZPN przyniósł zwycięstwo zespołowi gospodarzy. Zgierzanie grali w składzie:

Walczak, Tuszyński, Gałązka, Hajdys, Szymański (Gawrych), Laskiewicz, Dudka, Zbroja, Tarnowski, Witkowski, Rajtar.

Skierniewiczanie wystąpili w składzie osłabionym brakiem zawodników ZZK Koluszki. Skiba, Zeszutek, Szymczak, Paramanow, Jaskóła, Chmurski, Kostrzewa, Bryniewski, Gwiazdowski, Szczepaniak, Zelenay.

W zespole zwycięzców najlepszą była linia w pomocy, w której wybijał się młody Hajdys. Napad zawodził strzałowo. Zgierzanie wygrali dzięki większemu wyszkoleniu technicznemu i rutynie. Goście skierniewiccy zaimponowali natomiast ambicją i doskonałą wręcz kondycją fizyczną.

Gra była dość ciekawa, obfitowała w wiele emocjonujących momentów podbramkowych, najczęściej... zaprzepaszczanych przez napastników obu stron. Prowadzenie uzyskał dla Skierniewic Gwiazdowski który w 37 min. zamienił na bramkę rzut rożny egzekwowany przez Zelenaya. W 4 min. później wyrównuje Witkowski.

Po zmianie stron w 13 min. Tarnowski przejmuje podanie Dudki i ostro strzela, bramkarz wybija piłkę w pole, zgierzanin jest dostatecznie szybki i pewnie poprawia tym razem nie do obrony.

Sędziował dobrze p. Gryniewicz. Widzów blisko 4.000. (B. T.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńska — Piotrkowska 165, Głuchowski — Narutowicza 6, Kowalski — Rzgowska 147, Malczewski — śródmiejska Nr 21, Sanicka — Karolewska 48, Stokłowski — Limanowskiego 80, Wójcicki — Napiórkowskiego 41.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO ul. Jaracza 32

Dziś o godzinie 19.15 arcydzieło Moliera pełna humoru komedia w 3 aktach p.t. „GRZEGORZ DYNDAŁA" w przekładzie Boy'a - Żeleńskiego.

Udział biorą: H. Billing, B. Fijewska, J. Macherska, St. Łapiński, J. Łodyński, J. Maliszewski, J. Warmiński i M. Wojciechowski. Reżyseria Danuty Pietraszkiewicz. Dekoracje i kostiumy Z. Strzeleckiego.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś o godz. 16,30 i 19,30. „DOBRZE SKROJONY FRAK".

TEATR T.U.R. ul. 11 Listopada 21

Nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka C. de Peyret Chapuis „NIEBOSZCZYK PAN PIC" w świetnej reżyserii Janusza Warneckiego. Obsadę stanowią: Hanna Bielicka, Krystyna Ciechomska, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Irena Horecka, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń i Michał Melina.

Dekoracje Stanisława Cegielskiego. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Telefon 123-02.

TEATR LETNI „OSA" ul. Zachodnia 43, telefon 140-09.

Codziennie o 19,30 w niedzielę i święta 16 i 19,30 komedia muzyczna pt. **„Rozkoszna Dziewczyna"** z H. Makowską.

Kasa czynna godz. 10 — 13 i od 16, w niedzielę 10 — 13 i od 14.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243, tel. 107-25

Dziś i codziennie o godz. 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA" operetka w 3 aktach J. Gilberta. Bilety wcześniej do nabycia, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Bolero" — godz. 18, 20, w niedzielę 16.

BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Lekkomyślna siostra" — godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Knock-out" — godz. 18, 20, w niedzielę 16.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Program aktualności kraj. i zagr. Nr. 28". Reportaż z Olimpiady — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20; 21.

HEL — ul. Legionów 2/4: (Dla młodzieży) „Maria Luiza" — godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.

MUZA — Ruda Pabianicka: „Biały kieł" — godz. 18, 20, niedziele 16.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67. „Zielone lata" — 16, 18,30, 21, w niedziele 12,30.

PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76. „Okoliczności łagodzące" — godz. 18, 20, w niedz. 16.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Miasto bezprawia" — godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.

ROMA — ul. Rzgowska 88: „Kulisy wielkiej rewii" — godz. 16, 20,30, w niedz. 15,30.

REKORD — ul. Rzgowska 2: „Niebo jest dla was" — godz. 16,30, 20,30 w niedz. 16,30. Cena biletów na wszystkie miejsca po 25 zł.

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Admirał Nachimow" — godz. 16.30, 18,30, 20.30, w niedz. 14,30.

ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Postrach mórz" — godz. 18,30, 20,30, w niedz. 15,30.

TĘCZA — ul. Piotrkowska 103: „Ostatni etap" — godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

TATRY (w ogrodzie): „Cygańska miłość" — godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13.

WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Cygańska miłość" — godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 15: „Chłopiec z przedmieścia" — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Lekkomyślna siostra" — godz. 15,30, 18, 20.30 w niedz. 13.

ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Casablanca" — godz. 18,30, 20,30, w niedz. 16,30.

MUZEA MIEJSKIE:

Etnograficzne — Plac Wolności Nr. 14. — nieczynne.

Prehistoryczne — Plac Wolności Nr. 14 — nieczynne.

Przyrodnicze — Park Sienkiewicza — czynne jest od 10 — 17, prócz poniedziałków.

Sztuki — Wieckowskiego 36, otwarte od 10 — 17, prócz poniedziałków i piątków.

Ofiary

Pracownicy Banku Gospodarstwa Krajowego wpłacili złotych 2.000,— na LRR.

Subwencje państwowe

udzielane będą organizacjom społecznym tylko na określonych warunkach

Poszczególne ministerstwa składać będą wykaz projektowanych subwencji do Min. Skarbu równocześnie z przedkładaniem preliminarza budżetowego. Subwencje nie przewidziane w tych preliminarzach będą mogły być udzielane tylko po odpowiednim zredukowaniu subwencji zaprelimionowanych. Organizacje społeczne we wnioskach o subwencje, składanych na piśmie, winny określić: wysokość żądanej subwencji, złożyć oświadczenie, dokąd zwrócono się jeszcze o pomoc oraz przedłożyć szczegółowy plan zużytkowania subwencji. Te, co otrzymały pomoc, winny składać władzom rządowym okresowe sprawozdania ze sposobu wykorzystania tej pomocy.

Poszczególne ministerstwa prowadzić będą ewidencję udzielanych subwencji. W wypadku udzielania pomocy przez kilka ministerstw, będą one uprzednio porozumiewać się wzajemnie, zasięgając przedtem opinii Komisji Oszczędnościowej Skarbu Państwa.

W związku z prowadzoną akcją oszczędnościową w instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz w samorządzie, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, na wniosek Kom. Ekonom. R.M., uchwalił nowe zasady udzielania subwencji dla organizacji społecznych.

Uchwała ustala następujące zasadnicze wytyczne: 1) organizacja społeczna, ubiegająca się o subwencje, musi mieć dostateczne fundusze własne, a składki członkowskie muszą wpływać przynajmniej w 75 proc., 2) Subwencje służyć mają na cele przewidziane w statucie organizacji, lecz ponadto winny być zsynchronizowane z ogólnopaństwowym planem, 3) organizacja społeczna może być subwencjonowana tylko z jednego źródła państwowego, z wyjątkiem nielicznych wypadków, gdy działalność wiąże się z zainteresowaniami kilku resortów.

Podejmując tę uchwałę, Rada Ministrów powierzyła Komisji Oszczędnościowej Skarbu Państwa pieczę nad prawidłowym udzielaniem subwencji oraz stwierdziła, że organizacje, które nie posiadają dostatecznych środków własnych, ani oparcia o składki członkowskie, mogą jedynie ubiegać się o przejście na etat państwowy, lecz nie o subwencję, gdyż w tym wypadku może być raczej mowa o wykonywaniu funkcji organu urzędowego, a nie o działalności społecznej.

Ze szczególnych przepisów co do trybu przyznawania subwencji organizacjom społecznym podkreślić należy następujące postanowienia:

Subwencje nie mogą być udzielane na pokrycie ogólnych kosztów administracyjnych organizacji społecznych. Władze, urzędy i instytucje lub zakłady państwowe i samorządowe nie mogą zgłaszać się do ministerstw o subwencje dla siebie. Instytucje o charakterze ogólnopolskim otrzymują subwencje wprost od rządu za pośrednictwem swoich głównych zarządów. Instytucje społeczne o charakterze lokalnym zwracają się o subwencje do władz II instancji. Specjalne zarządzenie Rady Ministrów określi zasady udzielania subwencji przez przedsiębiorstwa państwowe.

CZYJA ZGUBA?

W dniu 2 b.m. w Parku Poniatowskiego znaleziono na ławce pasek od płaszcza, który jest do odebrania w redakcji „Kuriera Popularnego", ul. Piotrkowska 68, II p.

DODATKOWE ZAPISY do Szkoły Pracy Społecznej TUR.

Szkoła Pracy Społecznej TUR ul. Skorupki 6—8, telefon 153-30 przyjmuje dodatkowe zapisy do środy 8 września, na I semestr, kandydatów z ukończoną szkołą powszechną. Na III semestr Wydziału Społeczno - Oświatowego kandydatów z małą maturą.

Po tym terminie lista kandydatów będzie ostatecznie zamknięta.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA.

Dyrekcja Biblioteki Uniwersyteckiej zawiadamia, że w okresie od 1 do 11 września 1948 r. Czytelnia będzie czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 14—20, a we wtorki, czwartki i soboty od godz. 8—14. W tym samym okresie Wypożyczalnia będzie czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—19, a we wtorki, czwartki i soboty od godz. 10—12.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 6 WRZEŚNIA

12.04 Dziennik. 12.09 Muzyka. 12.25 Schumann — pieśni z cyklu: „Miłość kobiety" w wyk. E. Szaniawskiej. 12.45 Odpowiedzi na listy. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.45 „J. S. Bach" — I audycja z cyklu: „Kompozytor Tygodnia". 14.30 Z dzisiejszej prasy. 14.35 Z oper włoskich (płyty). 15.05 Rezerwa. 15.10 Muzyka popularna (płyty). 15.30 „Nietoperz" pogadanka dla dzieci. 15.45 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik. 16.30 W. A. Mozart — Kwintet klarnetowy Nr VI G-dur w wykonaniu Kwartetu Krasnowskiego. 16.55 Muzyka. 17.00 „Rozmowy o gwiazdach", pogadanka dla młodzieży. 17.15 „W letnie popołudnie". 17.45 Przegląd tygodnia. 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych" 18.05 Koncert kompozytorski R. Koczalskiego. 18.50 „Odbudowa Teatrów Warszawskich" — pogadanka. 19.00 Reportaż dźwiękowy z dożynek w Tuczyn-Lesie. 19.20 Muzyka z płyt. 19.30 „Emancypantki" — 54 odc. powieści B. Prusa. 19.45 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 20.30 Audycja literacka. 20.45 Muzyka. 20.55 Komunikat meteorologiczny. 21.00 22.00 „Od Menueta do Tanga" — Gra Mała Orkiestra P. R. 22.45 Koncert życzeń. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Koncert życzeń. 0.30 Zakończenie audycji i Hymn.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony **na wykonanie i dostawę z własnego materiału około 1000 par obuwia skórzanego.**

Oferty pisemne, odpowiadające treści formularza ofertowego, należy składać w Wydziale Gospodarczym, przy ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój Nr 19, **do dnia 14 września rb.**, do godziny 10 w kopertach należycie zamkniętych i zalakowanych, bez znaków firmowych, z napisem: „Oferta na dostawę obuwia" (załączyć wzór do oferty).

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 11.

Szczegółowa informacje oraz formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym przy ul. Legionów Nr 10 III piętro, pokój Nr 19, w godzinach od 9 do 13.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez względu na cenę, prawo częściowego powierzenia wykonania roboty, lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości 5.000 złotych należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 3 września 1948 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi w Wydział Wojskowy — na zasadzie art. 141 ust. (2) ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 220) wzywa wszystkich mężczyzn, którzy z jakichkolwiek powodów nie mieli po wojnie możności uregulowania swego stosunku do powszechnego obowiązku wojskowego i nie posiadają zaświadczeń o rejestracji, do stawienia się przed Komisją Rejestracyjną w niżej podanych terminach:

1. Zamieszkali na terenie Komisariatów M. O. Nr 6, 7, 8, 9, 10 i 15 rejestrują się przy ul. Daszyńskiego Nr 34 w godzinach od 8 do 15 (za wyjątkiem niedziel)

Rocznik	od dnia	do dnia włącznie
1922	7. 9.	
1921	8. 9.	11. 9. „
1920	11. 9.	15. 9. „
1919	15. 9.	18. 9. „
1918	18. 9.	21. 9. „
1917	21. 9.	23. 9. „
1916	23. 9.	25. 9. „

Roczniki 1923, 1924 i 1925 zgłaszają się do rejestracji w którymkolwiek z tych dni.

2. Zamieszkali na terenie Komisariatów M. O. Nr 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13 i 14 rejestrują się, przy ul. Ogrodowej Nr 34 w godzinach od 8 do 15 (za wyjątkiem niedziel

Rocznik	od dnia	do dnia włącznie
1922	7. 9.	
1921	8. 9.	11. 9. „
1920	13. 9.	16. 9. „
1919	17. 9.	20. 9. „
1918	21. 9.	22. 9. „
1917	23. 9.	25. 9. „
1916	25. 9.	27. 9. „
1915	28. 9.	29. 9. „
1914	30. 9.	29. 10. „
1913	4. 10.	6. 10. „
1912	7. 10.	9. 10. „
1911	11. 10.	13. 10. „

Mężczyźni rocznika 1923, którzy dotychczas nie zostali zarejestrowani, zgłaszają się w dniach: 11, 12 i 13. 10. br.

Kto nie zgłosi się na skutek niniejszego wezwania do rejestracji, podlega karze aresztu do 1 miesiąca i grzywny do 50 tysięcy złotych lub jednej z tych kar w trybie administracyjnym z mocy art. 169 pkt b) w związku z art. 183 ust. (1) powołanej ustawy.

Łódź, dnia 3 września 1948 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

P. Kier. **W. MAŚLIŃSKIEMU** oraz Wychowawcom kolonii Las — Dąbrówka (II turnus), za troskliwą opiekę nad dziećmi na kolonii, serdeczne podziękowanie składa Koło Rodzicielskie.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 20, druga — siódma wieczorem. —7819

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje. Kilińskiego 132, w godz. 13—14 i 16—18. Tel. 205-55. —232

Zaofiarowanie pracy

PAŃSTWOWE Z. P. B. i W. Nr 22, ul. Kątna 39/41 poszukują 6 ślusarzy na remonty maszyn przędzalniczych i krosien. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

SPORT

Norwegia - Finlandia 2:0

OSLO. Rozegrane w Oslo międzypaństwowe spotkanie piłkarskie między Norwegią i Finlandią zakończyło się zwycięstwem piłkarzy norweskich w stosunku 2:0.

Piotrków pokonany

W Zduńskiej Woli zanotowano wczoraj dużą niespodziankę. W meczu półfinałowym o puchar ŁOZPN reprezentacja Piotrkowa przegrała nieoczekiwanie z reprezentacją Zduńskiej Woli 0:3 (0:1). Piotrków najwidoczniej spotkanie to zlekceważył i wystąpił bez trzech najlepszych swych piłkarzy.

Reprezentacja Zduńskiej Woli zakwalifikowała się tym samym do finału i w dniu jubileuszu (12 września) przed meczem Łódź — Kraków zmierzy się z repr. Zgierza.

Naprzód - Legia 4:0

W rozegranym w Lipinach meczu kwalifikacyjnym o wejście do II ligi między tamtejszym Naprzodem, a Legią Krosno, zwyciężyli gospodarze 4:0 (2:0), zapewniając sobie tym samym awans.

KONKURS

na układ ćwiczeń gimnastycznych

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ ogłasza powszechny konkurs na układy ćwiczeń gimnastycznych.

Ćwiczenia przeznaczone są na występy grup związków zawodowych w ramach Dni Kultury Fizycznej, organizowanych przez Główny Urząd Kultury Fizycznej — w lipcu 1949 r. z racji zakończenia planu 3-letniego. Termin składania prac konkursowych upływa z dniem 15 listopada 1948 r. (data stempla pocztowego).

Za najlepsze prace Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ przeznacza nagrody, dwie pierwsze po 80.000 zł, 2 drugie — po 50,000 zł, i 2 trzecie po 30,000 zł.

Prace konkursowe oraz ewent. zapytania należy kierować pod adresem: Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ Warszawa, Kopernika 36-40.

Zebranie w WUKF

Na podstawie Zarządzenia Organizacyjnego Nr 3 z dnia 13 sierpnia 48 r. Głównego Urzędu Kultury Fizycznej i po porozumieniu się z Woj. Komendantem SP, ZMP, OKZZ i Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego WUKF zwołuje w dniu 8 września br. o godz. 18,30 Zebranie Inauguracyjne Akcji Marszów Jesiennych celem powołania do życia Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego Marszów Jesiennych i realizacji tej akcji w myśl zarządzenia organizacyjnego i regulaminu marszów.

5:23

Jak niedosiężne były marzenia kibiców PTC o pierwszej lidze, świadczą wyniki uzyskiwane przez ich drużynę w rozgrywkach finałowych. Po trzech meczach przegranych, PTC ma katastrofalny stosunek bramkowy 5:23!

Wczoraj pabianiczanie ulegli Radomiakowi 9:3 (5:3).

W Częstochowie Skra przegrała z Lechią 3:1 (2:0). Gdańszczanie są teraz murowanym już faworytem rozgrywek.

W środę na boks!

W środę, 8 bm. na stadionie ŁKS odbędzie się pierwszy w tegorocznych rozgrywkach mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego, między Włókniarzem a obrońcą tytułu — ŁKS.

ŁKS wystąpi najprawdopodobniej w składzie: Różycki, Popielaty, Marcinkowski, Kierus, Olejnik, Pisarski, Kosiński, Żylis.

Przedsprzedaż biletów na ten mecz odbywa się w firmie Sanitas, Piotrkiwska 91. Początek zawodów o godz. 19.

DZIAŁ OFICJALNY ŁOZPN

Komunikat W.G. i D. Nr 42

20.5.48 ŁKS — ZZK Łódź 2:6 i 2 pkt. dla ZZK Łódź, Widzew — Lechia 6:1 i 2 pkt. dla Widzewa, TUR Łódź — Concordia — 0:2 i 2 pkt. dla Concordii, Boruta — Zjednoczone 1:2 i 2 pkt. dla Zjednoczonych. TUR Tomaszów — PTC 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn,

6.6.48 ŁKS — Boruta 1:4 i 2 pkt. dla Boruty, TUR Tomaszów — TUR Łódź 2:6 i 2 pkt. dla TUR Łódź, PTC — ZZK Łódź 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn, Concordia — Widzew 6:1 i 2 pkt. dla Concordii, Lechia — Zjednoczone 4:2 i 2 pkt. dla Lechii,

20.6.48 Boruta — Widzew 1:2 i 2 pkt. dla Widzewa, TUR Łódź — PTC 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn, ŁKS — Lechia 2:1 i 2 pkt. dla ŁKS.

Ostateczna tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1.	PTC	18	23:13	53:31
2.	TUR Tomaszów	18	22:14	38:38
3.	Widzew I B	18	20:15	41:39
4.	ZZK Łódź	18	19:17	46:38
5.	Concordia	18	19:17	37:51
6.	KP Zjednoczone	18	18:18	37:43
7.	Lechia	18	16:20	34:36
8.	KS Boruta	18	13:21	32:38
9.	ŁKS I B	18	14:22	39:44
10.	TUR Łódź	18	13:24	21:41

Mistrzostwo klasy A Okręgu zdobyła drużyna PTC Pabianice, kwalifikując się do rozgrywek międzyokręgowych. Do klasy B spada RKS TUR Łódź.

„Flet Zaczarowany"

JUŻ RAZ W HISTORII WYPROWADZIŁ SZCZURY Z HAMELIN I UWOLNIŁ TO MIASTO OD STRASZLIWEJ PLAGI GRYZONIÓW, NISZCZĄCYCH MIENIE OBYWATELI MIASTA.

DZIŚ KSIĄŻKA **„FLET ZACZAROWANY"** NAPISANA PRZEZ WŁ. BRONIEWSKIEGO WG. TEKSTU WALTA DISNEYA,

ZAKUPIONA W KSIĘGARNI „WIEDZY" — WROCŁAW, RYNEK 14,

NIE TYLKO, ŻE DA RADOŚĆ DZIECIOM W DOMU, ALE WPROWADZI TAKŻE DO DOMU TWOJEGO KILKADZIESIĄT KSIĄŻEK WARTOŚCI 50.000 ZŁOTYCH, KTÓRE MOŻESZ WYGRAĆ, BIORĄC UDZIAŁ W **PREMIOWEJ SPRZEDAŻY KSIĄŻEK „WIEDZY" Z OKAZJI WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH WE WROCŁAWIU.**

PAMIĘTAJ, KAŻDA KSIĄŻKA **„WIEDZY"** ZAKUPIONA W KSIĘGARNI **„WIEDZY"** — WROCŁAW, RYNEK 14, BIERZE UDZIAŁ W LOSOWANIU PREMII **1.000.000 ZŁOTYCH.**

Aby uniknąć w zimie czekania i tłoku kupuj zawsze węgiel w ciepłej porze roku

REDAGUJE ZESPÓŁ.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.
SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji		Administracji	136-91, 257-94
		Ekspozytura,	
Redaktor Naczelny	130-46	Kolportażu	136-91, 257-94
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-2[illegible]
Dyrektor		Ekspedycja	261-93
Administracyjny	156-91	Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł. 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji — zł. 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł. 60

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, Żwirki 2. D—028583